

Podejście *victim-centered* a polska praktyka procesowa w postępowaniach karnych dotyczących przestępstw seksualnych wobec dzieci w cyberprzestrzeni

Aleksandra Osuch

NASK Państwowy Instytut Badawczy,
Dział Reagowania na Nielegalne Treści w Internecie Dyżurnet.pl

Artykuł poświęcony jest analizie podejścia *victim-centered* w postępowaniach karnych dotyczących przestępstw seksualnych wobec dzieci w cyberprzestrzeni. Opracowanie bazuje na częściowych wynikach badań aktowych przeprowadzonych przez ekspertów Dyżurnet.pl (NASK Państwowy Instytut Badawczy) we współpracy z Instytutem Wymiaru Sprawiedliwości (IWS), obejmujących 220 postępowań karnych z lat 2020–2022, prowadzonych w 52 sądach z obszaru 15 województw, dotyczących czynów z art. 200, 200a i 202 k.k. Wyniki badań wskazują na dominację perspektywy skoncentrowanej na sprawcy przy jednoczesnym niedostatecznym uwzględnianiu potrzeb i dobra pokrzywdzonego dziecka. Analiza akt ujawniła m.in. rzadkie podejmowanie działań służących identyfikacji dzieci utrwalonych w materiałach dowodowych, sporadyczną ocenę ryzyka dalszej wiktymizacji oraz brak systemowego, spójnego komponentu psychologicznego i terapeutycznego w toku postępowania. Na podstawie analizy można sformułować wniosek o potrzebie realnego wdrożenia elementów, które sprawią, że postępowania będą prowadzone zgodnie z podejściem *victim-centered*, rozumianego jako stałe nadawanie priorytetu ochronie oraz dobru małoletniego na wszystkich etapach postępowania.

Słowa kluczowe:

wykorzystywanie seksualne osób małoletnich w cyberprzestrzeni; *victim-centered approach*; postępowania karne

Interpretacja: perspektywa społeczna

Przedstawiona w artykule krytyczna ocena praktyki postępowań karnych nie ignoruje argumentów formułowanych przez przedstawicieli doktryny i praktyki prawa karnego. W opinii wielu prawników koncentracja organów ścigania na gromadzeniu materiału dowodowego oraz możliwie szybkim doprowadzeniu do skazania sprawcy wynika z logiki polskiego procesu karnego, którego podstawowym celem jest ustalenie odpowiedzialności karnej konkretnej osoby i rozstrzygnięcie o winie oraz wyznaczenie kary. Z tej perspektywy dziecko pokrzywdzone przestępstwem funkcjonuje przede wszystkim jako źródło dowodowe, a zakres działań organów procesowych jest determinowany zasadą legalizmu, ekonomiki procesowej oraz formalnymi ramami postępowania dowodowego. Niniejszy artykuł świadomie przyjmuje jednak perspektywę nie prawniczą, a odwołującą się do wiedzy z zakresu psychologii, kryminologii, ochrony praw dziecka oraz praktyki pomocowej. To właśnie z tej strony ujawnione w badaniu zjawiska – choć często mieszczące się w granicach obowiązującego prawa – jawią się jako szczególnie uderzające i problematyczne, ponieważ pokazują rozbieżność pomiędzy formalną poprawnością działań a ich realnym znaczeniem dla ochrony bezpieczeństwa i dobrostanu małych pokrzywdzonych.

Celem artykułu jest prześledzenie przykładów z akt postępowań karnych, ilustrujących podejście skupione na sprawcy, które powinno stawiać w centrum postępowania osobę pokrzywdzoną. *Victim-centered approach* – podejście skupione na pokrzywdzonym, w tym przypadku na małoletnim – czyni priorytetowym zachowanie jego bezpieczeństwa oraz godności w traumatycznej sytuacji, jaką było doświadczenie przestępstwa, ale może nim być również proces karny. Unikanie ponownej traumatyzacji, oddanie sprawczości, zachowanie przejrzystości wykonywanych czynności przez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości staje się wsparciem i pozwala na zapoczątkowanie lub wzmocnienie procesu zdrowienia osoby pokrzywdzonej. Dzięki temu nie tylko rośnie jej gotowość do współpracy z przedstawicielami zaangażowanych instytucji, a prowadzone postępowanie toczy się sprawniej, ale – co najważniejsze – zwiększa się poczucie bezpieczeństwa i zmniejsza ryzyko wtórnej wiktyimizacji ofiary przestępstwa.

Hipotezami, które należy sprawdzić, jest przekonanie, że obecnie stosowane procedury procesowe faworyzują szybkie rozliczenie sprawcy i zakończenie postępowania kosztem pełnej diagnozy ryzyka i potrzeb dziecka oraz że nie istnieją lub niewystarczająco wystandardyzowano wzorce w postępowaniach związanych z seksualnym wykorzystywaniem małoletnich.

Victim-centered approach w wymiarze sprawiedliwości – geneza, założenia i podstawy prawne

Klasyczny model postępowań karnych, skoncentrowany na sprawcy i naruszeniu porządku prawnego, traktował pokrzywdzonego przede wszystkim jako świadka lub źródło dowodowe. Dopiero rozwój wiktymologii, badań nad traumą oraz ruchów na rzecz praw pokrzywdzonych doprowadził do stopniowego przededefiniowania roli pokrzywdzonego w procesie karnym (Walklate, 2007). W tym kontekście wykształciło się pojęcie *victim-centered approach*, rozumiane jako podejście systemowe, w którym potrzeby, bezpieczeństwo i godność osoby pokrzywdzonej stają się jednym z głównych punktów odniesienia dla działań instytucji publicznych (UNODC, 1999). *Victim-centered approach* to koncepcja, zgodnie z którą działania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości powinny być projektowane w taki sposób, aby priorytetowo traktować potrzeby, bezpieczeństwo i dobrostan osoby pokrzywdzonej. Obejmuje to m.in.: unikanie działań prowadzących do wtórnej traumatyzacji, zapewnienie poufności, adekwatne wsparcie specjalistyczne, ocenę ryzyka dalszej krzywdy oraz uwzględnienie perspektywy pokrzywdzonego na każdym etapie procedowania.

Pierwszym dokumentem o charakterze globalnym, który wyraźnie wprowadził inną perspektywę, była *Deklaracja podstawowych zasad sprawiedliwości dla ofiar przestępstw i nadużyć władzy* (ONZ, 1985), ustanawiająca standardy dotyczące dostępu do sprawiedliwości, odszkodowania oraz wsparcia dla pokrzywdzonych. Szczególne znaczenie w kontekście małoletnich ma *Konwencja Praw Dziecka*, która w art. 3 nakazuje kierować się najlepszym interesem dziecka, a w art. 19 zobowiązuje państwa do ochrony dzieci przed przemocą (ONZ, 1989).

Kluczową rolę w normatywizacji *victim-centered approach* odegrała Rada Europy. *Wytyczne dotyczące wymiaru sprawiedliwości przyjaznego dziecku* (Rada Europy, 2010) oraz *Konwencja z Lanzarote* (Rada Europy, 2007) akcentują konieczność ograniczania wtórnej wiktymizacji oraz dostosowania procedur do potrzeb pokrzywdzonych, w szczególności dzieci. Na poziomie Unii Europejskiej centralnym aktem jest *Dyrektywa o prawach ofiar przestępstw* (Dyrektywa 2012/29/EU), ustanawiająca minimalne standardy w zakresie praw, wsparcia i ochrony osób dotkniętych przestępstwem. Dyrektywa wprost posługuje się pojęciem indywidualnej oceny potrzeb pokrzywdzonego oraz ochrony przed wtórną wiktymizacją, stanowiąc normatywny fundament *victim-centered approach* w państwach członkowskich (European Union, 2012).

Victim-centered approach zmienia sposób rozumienia celu postępowania karnego: obok wymierzenia sprawiedliwości sprawcy system powinien zapobiegać dalszej krzywdzie oraz wspierać proces zdrowienia pokrzywdzonego.

***Victim centered approach* w świetle badań aktowych**

Przestępstwa seksualne wobec dzieci mające miejsce w cyberprzestrzeni charakteryzują się najwyższym stopniem społecznej szkodliwości, ponieważ tego rodzaju działania ingerują w sferę psychiczną i seksualną dziecka, a niekiedy także w jego integralność fizyczną, powodując skutki o charakterze długofalowym. Doświadczenia te mogą zaburzać procesy rozwojowe, wpływać negatywnie na funkcjonowanie emocjonalne oraz utrudniać nawiązywanie i utrzymywanie relacji interpersonalnych. Charakter środowiska cyfrowego potęguje ryzyko utrwalania krzywdy, rozpowszechniania materiałów oraz wtórnej wiktyimizacji. W takim kontekście postulat, by postępowanie karne i działania organów ścigania były prowadzone w standardzie *victim-centered*, oznacza konieczność nadania ochronie dziecka rangi przynajmniej równorzędnej względem funkcji represyjnej i rozliczeniowej. Podejście to nie powinno sprowadzać się do empatycznej postawy poszczególnych funkcjonariuszy, lecz tworzyć spójny system metod: minimalizacji wtórnej wiktyimizacji, priorytetyzacji identyfikacji dziecka i oceny ryzyka, szybkiego dostępu do pomocy psychologicznej oraz interdyscyplinarnej koordynacji wsparcia, a także oceny sprawców pod kątem potencjalnej recydywy.

Projekt badawczy, którego wyniki stanowią podstawę niniejszego opracowania, został zainicjowany w ramach realizacji Krajowego Planu Przeciwdziałania Przestępstwom Przeciwko Wolności Seksualnej i Obyczajności na Szkodę Małoletnich na lata 2023–2026 (2023), opracowywanego przez Zespół do spraw przeciwdziałania przestępczości przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na szkodę osób małoletnich, powołany przy Ministerstwie Sprawiedliwości. Do kluczowych zadań tego Zespołu, przewidzianych do realizacji do końca 2026 r., należą: analiza obowiązujących rozwiązań krajowych w obszarze przeciwdziałania przestępczości seksualnej wobec dzieci, opracowanie krajowego planu działań w tym zakresie, a także wypracowanie propozycji legislacyjnych oraz zmian systemowych. Konstrukcja Krajowego Planu, w tym ujętych nim działań badawczych, opiera się na założeniach Model National Response (Modelu Krajowej Odpowiedzi) w walce z wykorzystywaniem seksualnym i nadużyciami wobec dzieci online, rozwijanego na forum międzynarodowym przez WeProtect Global Alliance. Model ten dostarcza państwom ram analitycznych, narzędzi i strategii umożliwiających projektowanie

skutecznych, dostosowanych do krajowych uwarunkowań systemów reagowania, obejmujących zarówno ramy legislacyjne i polityczne, strategie prewencyjne, szkolenie organów ścigania oraz współpracę z sektorem prywatnym, jak i systematyczne zbieranie danych, prowadzenie badań oraz zapewnienie kompleksowego wsparcia osobom pokrzywdzonym. W tym sensie projekt badawczy wpisuje się w szerszą, systemową logikę budowania krajowej odpowiedzi na przestępczość seksualną wobec dzieci w środowisku cyfrowym, w której badania aktowe pełnią funkcję diagnostyczną i ewaluacyjną.

Wyniki badań aktowych zrealizowanych w ramach współpracy NASK Państwowego Instytutu Badawczego (NASK PIB) oraz Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości (IWS) pokazują jednak, że polska praktyka orzeczniczo-śledcza w sprawach z komponentem cyberprzestrzeni zbyt często porzuca perspektywę dobra dziecka na rzecz logiki szybkiego domknięcia sprawy i wąskiego rozumienia celu postępowania. Zadaniem niniejszego artykułu jest ukazanie tego zjawiska w oparciu o wybrane dane empiryczne, zinterpretowane przez zespół badawczy¹.

Badanie miało charakter analizy akt spraw karnych i obejmowało 220 postępowań zakończonych w latach 2020–2022 wyrokami skazującymi, uniewinniającymi, nakazowymi bądź umorzeniami. Sprawy pochodziły z 52 sądów zlokalizowanych w 15 województwach. Kryteria włączenia obejmowały, po pierwsze, obecność osoby małoletniej lub osoby, którą sprawca uważał za małoletnią, bądź treści utrwalające seksualne wykorzystywanie małoletniego, a po drugie – wyraźny wątek cyberprzestrzeni jako środowiska popełnienia czynu zabronionego. Analizowane przepisy dotyczyły art. 200 §3–5 k.k., art. 200a §1–2 k.k. oraz art. 202 §1, 3, 4, 4a–4c k.k. Dobór spraw miał charakter próby dogodnej, ponieważ akta były przekazywane przez sądy dobrowolnie, a weryfikacja obecności komponentu cyfrowego następowała dopiero po wglądzie w treść akt. Kwestionariusz badawczy liczył 1089 zmiennych i obejmował 5 obszarów: postępowanie karne, małoletni pokrzywdzony, sprawca, charakterystyka czynu oraz biegli. Pomimo zgromadzenia obszernego materiału empirycznego w niniejszym artykule omówiono tylko niektóre zmienne analizowane w całym projekcie. Analiza danych z wybranych przepisów Kodeksu karnego, odnoszących się do wykorzystywania seksualnego małoletnich – czyli przestępstw, które niosą bardzo duże ryzyko traumatyzacji i wtórnej wiktyimizacji osób pokrzywdzonych – pozwoliła na prześledzenie zasadności postawionych hipotez.

1 W analizie akt brali udział eksperci i ekspertki NASK PIB: Katarzyna Staciwa, Oliwia Chojnacka, Paweł Oberszt, Aleksandra Osuch; w opracowaniu wyników dodatkowo Krzysztof Hanusz i Michał Marańda.

W trakcie prac sporządzano również notatki jakościowe, które uzupełniają obserwacje ilościowe o studia przypadków.

Obraz badanych spraw wskazuje na przewagę postępowań dotyczących treści pornograficznych z udziałem małoletnich² (art. 202) oraz groomingu (art. 200a), przy mniejszej reprezentacji spraw z art. 200, rozumianych jako prezentowanie treści pornograficznych osobie poniżej 15 lat.

Tabela 1.

Rozkład rodzajów spraw w próbie badawczej według kwalifikacji prawnej (art. 200, art.200a oraz art. 202 k.k.) – wielokrotny wybór

Artykuł k.k.	Paragraf	Kategoria czynu	Liczba spraw
Art. 200	§3	Prezentowanie treści pornograficznych małoletniemu (do 15 r.ż.)	51
Art. 200	§4	Prezentowanie czynności seksualnej małoletniemu (do 15 r.ż.)	2
Art. 200	§5	Reklama treści pornograficznych, umożliwiająca zapoznanie się z nimi małoletniemu	1
Art. 202	§3	Rozpowszechnianie CSAM	49
Art. 202	§4	Produkcja materiałów CSAM	3
Art. 202	§4a	Posiadanie materiałów CSAM	87
Art. 202	§4b	Posiadanie wytworzonych lub przetworzonych materiałów CSAM	5

Co istotne, na etapie orzekania zdecydowana większość spraw była kwalifikowana w oparciu o jeden artykuł Kodeksu karnego i tylko w 47 przypadkach stosowano łączną kwalifikację, najczęściej 200a w zbiegu z art. 200. Ten wynik nie odzwierciedla rzeczywistej wielowątkowości wielu zdarzeń, lecz raczej praktykę prowadzenia czynności w sposób ograniczony do osi, na której rozpoczęto postępowanie, bez

2 Określenie „treści pornograficzne z udziałem małoletnich” stanowi terminologię prawną przyjętą w polskim Kodeksie karnym i jest wykorzystywane w niniejszym opracowaniu w odniesieniu do kwalifikacji prawnej czynów zabronionych. Jednocześnie, mając na uwadze współczesne standardy międzynarodowe oraz dorobek ekspercki w obszarze przeciwdziałania wykorzystywaniu seksualnemu dzieci w środowisku cyfrowym, w tekście posługujemy się również określeniem „CSAM” (*child sexual abuse material*). Pojęcie to jest powszechnie stosowane w literaturze przedmiotu oraz w praktyce instytucji zajmujących się zgłaszaniem i analizą treści nielegalnych w internecie, w tym przez zespół ekspertów Dyżurnet.pl, i podkreśla, że materiały te dokumentują przemoc i wykorzystywanie seksualne małoletnich, a nie zjawisko o charakterze pornograficznym. Użycie terminu „CSAM” pozwala zatem na precyzyjniejsze oddanie istoty analizowanego zjawiska oraz zapewnia spójność z międzynarodową terminologią stosowaną przez specjalistów zajmujących się ochroną dzieci w cyberprzestrzeni.

konsekwentnego sprawdzania, czy sprawca nie wypełnił znamion innych czynów. W sprawach o *grooming* w niewielkim stopniu weryfikowano posiadanie przez sprawcę treści CSAM, a w sprawach o CSAM równie rzadko sprawdzano, czy sprawca nie utrzymywał niestosownych kontaktów z małoletnimi w sieci.

Inną cechą wyróżniającą materiał badawczy okazał się istotny udział zawiadomień inicjowanych przez dorosłych podszywających się za małoletnich. Zgłoszenia z sektora prywatnego, od operatorów i platform cyfrowych, występowały sporadycznie, najczęściej w sytuacjach związanych z przeciążeniem serwerów przez intensywny obrót materiałami bądź po wewnętrznym zgłoszeniu użytkownika – i w próbie badawczej pojawiły się jedynie dwa podmioty. W okresie, z którego pochodziły analizowane sprawy, w polskim porządku prawnym obowiązywał model ograniczonej odpowiedzialności pośredników internetowych, oparty na zasadzie braku odpowiedzialności za treści użytkowników do czasu uzyskania wiarygodnej wiadomości o ich bezprawnym charakterze i braku reakcji. Obecnie bezpośrednio stosowane jest rozporządzenie DSA, które wzmacnia ramy odpowiedzialności i nadzoru nad dostawcami usług pośrednich poprzez wprowadzenie rozbudowanych obowiązków proceduralnych oraz zwiększenie przejrzystości. Nie oznacza to przyjęcia modelu zbliżonego do amerykańskiego obowiązku raportowego, jednak stanowi wyraźne uszczelnienie dotychczasowego systemu. Dla zapewnienia jego pełnej efektywności konieczne jest jednak przyjęcie krajowych rozwiązań uzupełniających, w tym nowelizacji ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

Tymczasem w Stanach Zjednoczonych funkcjonuje ustawowy obowiązek raportowania przez dostawców usług internetowych przypadków podejrzenia dystrybucji CSAM do działającego w ramach NCMEC CyberTipline³. W najnowszych danych NCMEC wskazuje, że w 2024 r. do CyberTipline trafiło 20,5 mln zgłoszeń. Co zaskakujące, niski był także odsetek zawiadomień pochodzących od samych małoletnich lub ich opiekunów. Ten rozkład zgłaszalności może w sposób istotny kształtować profil spraw trafiających do sądów i wpływać na dominującą logikę procesową, która częściej odpowiada na prowokowane interakcje między osobami dorosłymi niż

3 NCMEC (National Center for Missing & Exploited Children) – amerykańska organizacja non profit, utworzona w 1984 r., współpracująca z organami ścigania i podmiotami prywatnymi w zakresie przeciwdziałania zaginięciom dzieci oraz wykorzystywaniu seksualnemu małoletnich. Na podstawie prawa federalnego prowadzi m.in. system przyjmowania zgłoszeń dotyczących treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci. CyberTipline – prowadzony przez NCMEC centralny system raportowania, do którego dostawcy usług elektronicznych w Stanach Zjednoczonych są zobowiązani przekazywać informacje o ujawnionych przypadkach podejrzenia treści przedstawiających seksualne wykorzystywanie małoletnich (CSAM); zgłoszenia te są następnie przekazywane właściwym organom ścigania.

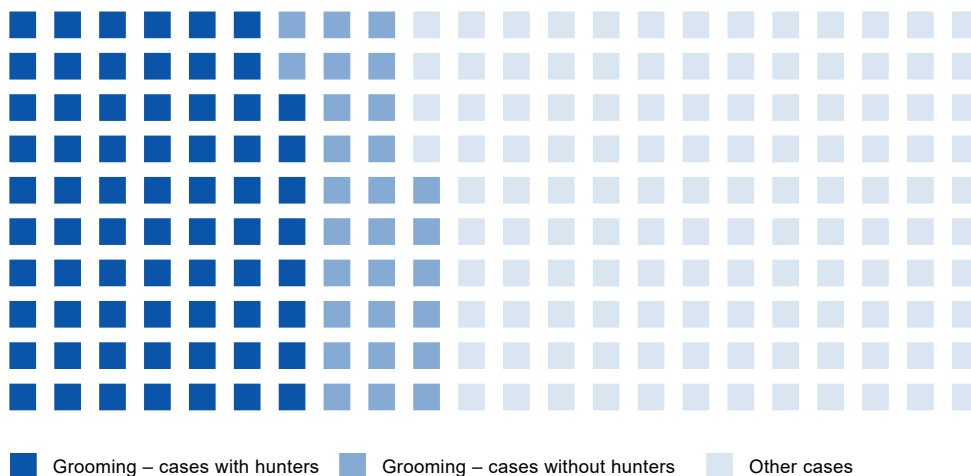
na wykryte, złożone przypadki długotrwałego wykorzystywania osób małoletnich i produkcji materiałów CSAM.

Gdzie znika dziecko? Identyfikacja i ocena ryzyka

Analiza przeprowadzonych badań aktowych prowadzi do wniosku, że w istotnej części postępowań karnych dotyczących przestępstw seksualnych wobec dzieci w cyberprzestrzeni dziecko jako realny podmiot ochrony po prostu znika z pola widzenia systemu. Spośród 220 przeanalizowanych spraw jedynie w 51 przypadkach zidentyfikowano faktyczną małoletnią osobę pokrzywdzoną, podczas gdy aż 68 postępowań zostało zainicjowanych przez osoby dorosłe podszywające się pod dzieci. Byli to zarówno członkowie zorganizowanych środowisk określających się mianem „łowców pedofilów”, jak i osoby działające incydentalnie – z ciekawości, dla rozrywki lub z potrzeby odegrania roli „obywatelskiego stróża moralności” – które dopiero po eskalacji kontaktu zdecydowały się na zgłoszenie sprawy organom ścigania. W części tych postępowań sposób prowadzenia korespondencji, inicjowanie tematów seksualnych oraz aktywne naprowadzanie rozmówcy na określone treści nosiły cechy działań o charakterze prowokacyjnym. Skalę aktywności takich osób może obrazować fakt, że w jednym z sądów rejonowych na 24 otrzymane sprawy aż 18 pochodziło z zawiadomienia 2 osób prywatnych, wspólnie działających w sieci jako „łowcy”.

Rysunek 1.

Struktura badanych spraw według rodzaju zidentyfikowanego pokrzywdzonego



Wykres ilustruje strukturę 220 analizowanych postępowań karnych dotyczących przestępstw seksualnych wobec małoletnich w cyberprzestrzeni, z uwzględnieniem statusu osoby, wobec której kierowane były działania sprawcy. Granatowe kwadraty reprezentują sprawy, w których kontakt ze sprawcą był inicjowany przez osoby dorosłe podszywające się pod małoletnich (tzw. sprawy z udziałem „łowców” lub innych prowokatorów). Zielone kwadraty oznaczają sprawy, w których zidentyfikowano faktyczną małoletnią osobę pokrzywdzoną. Szare kwadraty przedstawiają postępowania, w których nie ustalono konkretnej osoby.

W konsekwencji znaczna część energii instytucjonalnej państwa została skierowana na formalne rozliczanie zachowań sprawców wobec fikcyjnych osób małoletnich zamiast na identyfikację i ochronę realnych dzieci zagrożonych wykorzystaniem seksualnym. Takie przesunięcie priorytetów prowadzi do paradoksu, w którym system deklarujący ochronę dzieci w praktyce koncentruje się na sprawach o niższym potencjale ochronnym, pozostawiając poza swoim zainteresowaniem dzieci rzeczywiście krzywdzone lub narażone na dalsze wykorzystywanie. W tym sensie dominacja spraw inicjowanych przez dorosłych prowokatorów nie tylko nie realizuje założeń *victim-centered approach*, lecz wręcz utrwała model reagowania, w którym „dziecko” staje się konstruktem procesowym, a nie realnym beneficjentem działań wymiaru sprawiedliwości. Jednak ze względu na obszerność zagadnienia nie jest przedmiotem niniejszej analizy skuteczność postępowań zainicjowanych w ramach prowokacji obywatelskiej.

Jednym z najbardziej alarmujących ustaleń badania jest skrajnie niski odsetek spraw, w których podejmowano czynności zmierzające do identyfikacji małoletnich uwidoczniionych w zabezpieczonych materiałach. W przytłaczającej większości akt nie odnotowano porównywania plików z bazami *hash*, weryfikacji w dostępnych dla organów ścigania baz danych *hash* (np. w bazie ICSE INTERPOL⁴) ani próby powiązania obrazów z konkretnymi, realnymi dziećmi. Korzystanie z baz *hash* oraz baz zobrazowań treści CSAM stanowi istotny element nowoczesnego systemu reagowania na przestępstwa seksualne wobec dzieci w cyberprzestrzeni i niesie ze sobą szereg korzyści o charakterze zarówno ochronnym, jak i organizacyjnym.

4 Baza ICSE (International Child Sexual Exploitation Database) to międzynarodowa baza danych prowadzona przez INTERPOL, służąca identyfikacji dzieci wykorzystywanych seksualnie, których wizerunki zostały utrwalone. Umożliwia ona organom ścigania z państw członkowskich porównywanie, analizowanie i łączenie treści CSAM na podstawie cech wizualnych oraz metadanych, a także koordynację działań zmierzających do ustalenia tożsamości pokrzywdzonych dzieci i przerwania dalszego krzywdzenia. Dostęp do bazy mają wyłącznie uprawnione jednostki organów ścigania.

W pierwszej kolejności rozwiązania te umożliwiają priorytetyzację działań ukierunkowanych na identyfikację dzieci znajdujących się w realnym zagrożeniu, co jest zgodne z założeniami *victim-centered approach* i pozwala przesunąć punkt ciężkości z formalnego rozliczenia sprawcy na ochronę osoby pokrzywdzonej. Ponadto wykorzystanie baz *hash* oraz zobrazowań treści CSAM umożliwia częściowo zautomatyzowaną, szybką identyfikację i klasyfikację materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie małoletnich, co znacząco zwiększa efektywność działań organów ścigania i ogranicza konieczność manualnej analizy treści. Jednocześnie narzędzia te pozwalają na istotne zmniejszenie kosztów oraz oszczędność czasu związanego z powielaniem czynności operacyjnych i procesowych, w tym wielokrotnego klasyfikowania przez funkcjonariuszy, ekspertów czy biegłych materiałów CSAM, które są znane organom ścigania od wielu lat. W konsekwencji zastosowanie baz *hash* i zobrazowań treści CSAM sprzyja nie tylko usprawnieniu postępowań, lecz także ograniczeniu wtórnej wiktyimizacji pośredniej, wynikającej z nadmiernego obiegu i ponownego oglądania tego samego materiału dowodowego. Kolejną korzyścią jest zmniejszenie ekspozycji przedstawicieli organów ścigania, analityków kryminalnych oraz biegłych sądowych na treści, które negatywnie wpływają na ich stan psychiczny. Poniżej przedstawiono tabelę prezentującą wyniki z analizy akt.

Tabela 2.

Działania podjęte przez organy ścigania względem treści z kategorii CSAM. Pytanie wielokrotnego wyboru

Rodzaje działań	Liczba spraw
Porównane z listą nielegalnych treści, np. baza VIC, za pomocą wartości <i>hash</i>	8
Przekazane do innej, krajowej jednostki Policji	1
Przekazane do KGP, celem nawiązania współpracy z zagranicznymi formacjami policyjnymi	1
Przekazane do KGP, celem weryfikacji w bazie danych INTERPOL ICSE	2
Przekazane do KGP, celem nawiązania współpracy z Europolem	0
ND – żadna z ww. czynności nie została wykonana	204

Z kolei w obszarze oceny ryzyka dla innych małoletnich w otoczeniu podejrzanego działania miały charakter incydentalny. W badaniu poruszono wątek przesłuchania podejrzanego oraz podjęto próbę ustalenia, czy podczas przesłuchania w charakterze podejrzanego sprawcę zapytano o dostęp do małoletnich innych niż biologiczne potomstwo, np. w związku z wykonywanym zawodem/aktywnością

życiową. Ustalono, że takie pytanie padło jedynie w 8,33% sprawach. Wynik ten wskazuje, że w zdecydowanej większości spraw dotyczących badanych artykułów prawnych nie podjęto stosownych działań mogących umożliwić zidentyfikowanie innych pokrzywdzonych lub też potencjalnie narażonych na działania sprawcy małoletnich. Osoby – jak się później okazało – słusznie podejrzane nie były na tym wstępnym etapie (a najczęściej na żadnym) przepytywane pod kierunkiem zapewnienia bezpieczeństwa małoletnich przebywających w ich otoczeniu. Brak systematycznej oceny ryzyka lub jego aktualizacji po ujawnieniu nowych informacji oznacza nie tylko zaniedbanie interesu indywidualnego konkretnego dziecka, lecz także słabość prewencji ogólnej i wtórnej: system nie wykorzystuje dostępnych sygnałów, aby przerwać potencjalne łańcuchy krzywdy, nie identyfikuje w porę kolejnych pokrzywdzonych i nie ogranicza możliwości sprawców funkcjonujących w sieciach kontaktów.

Warto przy tym zauważyć, że tam, gdzie rzetelnie dokumentowano realizowane czynności, uzyskany materiał dowodowy sprzyjał działaniom *victim-centered*. Przykład porównania materiałów cyfrowych zabezpieczonych w toku postępowania z dokumentacją oględzin mieszkania sprawcy przez policjanta prowadzącego dochodzenie, które doprowadziło do identyfikacji czteroletniego dziecka, syna podejrzanego, jako pokrzywdzonego, w sposób szczególnie dobitny ukazuje, jak kluczowe znaczenie dla ochrony małoletnich mają jakość, kompletność i analityczne wykorzystanie dokumentacji procesowej. Działanie to nie tylko umożliwiło rozszerzenie zakresu odpowiedzialności karnej sprawcy, lecz przede wszystkim pozwoliło na objęcie ochroną dziecka pozostającego w jego bezpośrednim otoczeniu, a więc do realizacji podstawowej funkcji ochronnej postępowania karnego. Warte odnotowania jest to, że tylko w 6,1% spraw sporządzono dokumentację audiowizualną (np. szkic, zdjęcie, nagranie) z prowadzonych czynności zabezpieczających materiały dowodowe.

Na tle tego przykładu szczególnie rażąco wypadają sprawy, w których analogiczne tropy – potencjalnie prowadzące do ujawnienia kolejnych danych osobowych małoletnich – pozostawały całkowicie pominięte. Dotyczy to zarówno sytuacji, w których pokrzywdzeni wprost wskazywali na inne dzieci widoczne na zabezpieczonych materiałach, jak i spraw, w których sam podejrzany przyznawał się do wcześniejszych, podobnych kontaktów z osobami małoletnimi. W jednej z analizowanych spraw młody mężczyzna pozyskiwał materiały pornograficzne od pięcioletniej dziewczynki za pośrednictwem portalu społecznościowego, a jednocześnie w swoich zeznaniach przyznał, że prowadził niedwuznaczne rozmowy z innymi małoletnimi. Mimo to nie przeprowadzono pogłębionej analizy jego urządzeń i kanałów komunikacji w celu

identyfikacji potencjalnych kolejnych osób, ograniczając postępowanie wyłącznie do wątku objętego pierwotnym zawiadomieniem.

Zestawienie tych przypadków pokazuje, że identyfikacja pokrzywdzonych dzieci nie jest w praktyce rezultatem konsekwentnie stosowanego standardu działania, lecz zależy w dużej mierze od indywidualnej wrażliwości i inicjatywy prowadzących postępowanie. Brak systemowego podejścia do analizy materiału dowodowego pod kątem ochrony potencjalnych pokrzywdzonych skutkuje sytuacjami, w których dziecko – mimo wyraźnych sygnałów zagrożenia – pozostaje poza realnym zainteresowaniem organów ścigania, a podstawowy cel postępowania karnego, jakim jest przerwanie dalszego krzywdzenia, nie zostaje osiągnięty.

Zabezpieczenie materiału dowodowego oraz sporządzanie opinii

Z perspektywy *victim-centered* kluczowe jest ograniczanie wtórnej wiktymizacji oraz ryzyka ujawnienia wizerunków małoletnich osobom nieuprawnionym. Tymczasem w badanym okresie utrzymywała się praktyka drukowania materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie dzieci oraz ich fizycznego obiegu w aktach, co generowało poważne ryzyka oraz było sprzeczne z zasadą minimalizacji ekspozycji tych treści. Dopiero późniejsze Wytyczne Prokuratora Generalnego z dnia 29 sierpnia 2024 r. doprecyzowały standardy przechowywania materiału dowodowego jako załącznika do akt w sposób uniemożliwiający zapoznanie się z nim przez osoby nieuprawnione, co należy ocenić jako kierunek zgodny z ochroną dobra dziecka. Równie problematyczne okazały się niedostatki w zakresie zabezpieczania i analizy środowiska cyfrowego sprawcy. Przeszukania miejsc pracy, choć w niektórych przypadkach ujawniały przechowywanie materiałów CSAM na dyskach sieciowych pracodawcy, były podejmowane rzadko. Nie odnotowano także praktyki systematycznego zabezpieczania danych w chmurze, nawet gdy sygnały zewnętrzne wskazywały na taki sposób przechowywania. Tego rodzaju zaniechania utrudniają zarówno pełną rekonstrukcję skali działań sprawcy, jak i rozpoznanie jego powiązań oraz potencjalnych pokrzywdzonych, a także umożliwiają dalszą dystrybucję nielegalnych materiałów. Pomocne może tutaj okazać się upowszechnienie standardów prowadzenia postępowań, które uwzględniają zabezpieczenie dowodów ze wszystkich dostępnych nośników danych, również niebędących w posiadaniu sprawcy (np. przestrzeń chmurowa, zasoby pracodawcy).

Badanie akt ujawniło, że opinie biegłych psychologów dotyczące pokrzywdzonych małoletnich były ukierunkowane przede wszystkim na weryfikację ich wiarygodności oraz wartości dowodowej ich zeznań. Bardzo rzadko zlecano je w celu

rozpoznania potrzeb, objawów i konsekwencji psychologicznych występujących po zdarzeniu. Zdarzały się również sprawy, w których zlecono badanie psychologiczne małego poszkodowanego, natomiast jego interpretacja budziła wątpliwości. Przykładem może być sprawa czteroletniego chłopca, wykorzystywanego seksualnie przez ojca, który dokumentował swoje czyny. W opinii biegłego wykazano, że dziecko „nie przypisuje negatywnego znaczenia zachowaniom sprawcy”, co wynikało z etapu rozwojowego charakterystycznego dla czterolatka, który nie posiada jeszcze zdolności do adekwatnej interpretacji. Natomiast sędzia wydający wyrok w tej sprawie wykorzystał tę opinię jako okoliczność łagodzącą w uzasadnieniu wyroku. Taki sposób interpretacji minimalizuje realną krzywdę oraz ignoruje fakt, że konsekwencje wykorzystania seksualnego mogą ujawniać się w perspektywie długoterminowej, wraz z rozwojem poznawczym i emocjonalnym dziecka.

Niepokojąco wybrzmiewają także fragmenty akt obrazujące narracje obciążające małego, np. poprzez odwołanie do rzekomego „braku ostrożności”, sformułowań przerzucających odpowiedzialność na osobę poszkodowaną czy mających na celu wzbudzenia poczucia wstydu. Zdarzały się także sytuacje, w których decydowano się pozyskać ze szkoły poszkodowanego informacje o ocenach i opiniach wychowawczych w sytuacji, gdy nie miało to czytelnego przełożenia na ocenę ryzyka i plan wsparcia. Tego rodzaju działania mogą być postrzegane jako realizacja jednego z najbardziej obciążających scenariuszy z perspektywy małego – rozszerzenia kręgu osób poinformowanych o zdarzeniu na środowisko szkolne, które dla dziecka stanowi podstawową przestrzeń funkcjonowania społecznego. Może to być jedną z przestanków niskiego odsetka zgłoszeń dokonywanych bezpośrednio przez osoby poszkodowane lub ich opiekunów, badania wskazują bowiem, że wstyd jest jednym z dominujących doświadczeń osób, które przeżyły przemoc seksualną, i stanowi główną barierę zgłaszania takich przestępstw.

Analiza akt wykazała również, że w sprawach dotyczących małych samodzielnie wytwarzających materiały o charakterze intymnym lub angażujących się w relacje o charakterze erotycznym z osobami dorosłymi w niedostatecznym stopniu uwzględniano okoliczności, w jakich dziecko zostało w tego rodzaju relacje uwikłane, w tym możliwe mechanizmy manipulacji, wykorzystywania zależności lub wcześniejszej wiktyimizacji. Należy przy tym podkreślić, że tego rodzaju zachowania mogą pozostawać w związku z wcześniejszym doświadczeniem przemocy seksualnej. Badania wskazują, że jednym z możliwych następstw wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie bywa przedwczesna lub nasilona seksualizacja zachowań, rozumiana jako trudności w wyznaczaniu granic, poszukiwanie uwagi poprzez zachowania o charakterze seksualnym czy zinternalizowane, zaburzone wzorce relacyjne (Noll,

2008). Z tego względu postępowanie w takich sprawach powinno obejmować również pogłębioną diagnozę sytuacji dziecka oraz ocenę ryzyka wcześniejszej lub równoległej wiktyimizacji.

W standardzie *victim-centered* zasadą powinno być jednorazowe, przyjazne przesłuchanie rejestrowane audiowizualnie w sposób pozwalający na jego procesowe wykorzystanie, a następnie możliwie szybka diagnoza psychologiczna i wdrożenie planu bezpieczeństwa obejmującego środowisko domowe, szkolne i cyfrowe, z mechanizmem monitorowania stanu dziecka w toku postępowania i po jego zakończeniu⁵.

Analiza akt wskazuje, że pierwsze sprawdzenie zawartości nośników dokonywane przez biegłych policyjnych występowało sporadycznie, co oznacza, że gros środków publicznych kierowano do biegłych z sektora prywatnego. Sama w sobie ta praktyka nie przesądza o jakości opinii, jednak brak stabilnej, wewnętrznej infrastruktury i kompetencji po stronie służb utrudnia budowę standardów, szybkość reakcji i spójność metodyczną, w tym stosowanie narzędzi porównawczych i baz międzynarodowych. W rezultacie system działa częściej reaktywnie niż proaktywnie, a decyzje procesowe są w większym stopniu determinowane ograniczeniami organizacyjnymi niż priorytetem ochrony dzieci.

Polityka karna i prewencja wtórna

W części dotyczącej sprawców zweryfikowano między innymi, że większość oskarżonych nie przejawiała szczególnie zaawansowanych kompetencji w zakresie technologii informatycznych w stopniu umożliwiającym skuteczne i długotrwałe ukrywanie swojej aktywności w cyberprzestrzeni. Analiza profili aktywności sprawców wskazuje ponadto, że w badanej próbie relatywnie rzadko występowały przypadki obejmujące produkcję lub utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletnich. Z perspektywy ochrony pokrzywdzonego dziecka tego rodzaju sprawy mają szczególne znaczenie, gdyż ich ujawnienie wiąże się często z możliwością przerwania wykorzystywania mającego charakter bieżący. Tymczasem w niniejszym

5 Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę prowadzi szeroko zakrojoną działalność edukacyjną na rzecz ochrony dzieci uczestniczących w postępowaniach karnych, koncentrując się na minimalizowaniu wtórnej wiktyimizacji oraz wdrażaniu standardów przyjaznego przesłuchania małoletnich. Organizacja szkoli sędziów, prokuratorów, adwokatów, biegłych oraz funkcjonariuszy służb w zakresie komunikacji z dzieckiem, procedur przesłuchań w trybie art. 185a–c k.p.k. oraz funkcjonowania tzw. przyjaznych pokoi przesłuchań. FDDS opracowuje także wytyczne, materiały eksperckie i rekomendacje systemowe wspierające realizację zasady nadrzędnego dobra dziecka w procesie karnym. Więcej: <https://wspd.fdds.pl/>

badaniu kategorii te pozostawały w mniejszości. Ustalenie to pozostaje spójne z innymi obserwacjami, w tym z faktem, że w analizowanym okresie jedynie jedno postępowanie dotyczyło sprawcy, którego można uznać za eksperta, funkcjonującego w sposób wyspecjalizowany w strukturach społeczności darknet. Zestawienie powyższych wyników z analizą podmiotów inicjujących zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wskazuje na wyraźną nadreprezentację zgłoszeń pochodzących od tzw. łowców pedofilów, przy jednocześnie niewielkiej liczbie zawiadomień składanych bezpośrednio przez pokrzywdzonych małoletnich oraz ograniczonym udziale zgłoszeń z sektora prywatnego. Może to prowadzić do wniosku, że przedmiotem postępowań są częściej czyny o niższym stopniu szkodliwości społecznej, podczas gdy dane raportowe – zarówno krajowe (dane Dyżurnet.pl), jak i międzynarodowe (np. NCMEC) – wskazują na dynamiczny wzrost zjawisk takich jak *grooming*, szantaż na tle seksualnym czy rozpowszechnianie materiałów przedstawiających seksualne wykorzystywanie małoletnich.

W rozkładzie orzeczeń dostrzegalny był wysoki odsetek kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania oraz relatywnie rzadkie orzekanie komponentu terapeutycznego, nawet gdy były rekomendowane przez biegłych. Tym samym ograniczono możliwości obniżenia ryzyka powrotu na ścieżkę przestępstwa, zwłaszcza tam, gdzie mechanizmy sprawczości wiązały się z utrwalonymi preferencjami, zaburzeniami kontroli impulsów czy uzależnieniami.

Interpretacja: brak podejścia *victim centred approach* jest strukturalny

Zebrany materiał empiryczny spójnie rysuje obraz systemu, w którym centrum ciężkości spoczywa na rozliczeniu czynu i formalnym domknięciu postępowania, podczas gdy wymiar ochronny wobec dziecka pozostaje słabszy, rozproszony i niestandardowy. Przyjęte rozwiązania organizacyjne sprzyjają prowadzeniu postępowań w sposób zawężony – ściśle w granicach pierwotnego zawiadomienia i wstępnej kwalifikacji prawnej czynu. W efekcie pomijane bywają kwestie, które z perspektywy bezpieczeństwa małoletnich mają kluczowe znaczenie, takie jak: identyfikacja dzieci utrwalonych w zabezpieczonych materiałach, analiza sieci kontaktów sprawcy, weryfikacja jego dostępu do innych małoletnich czy kompleksowa ocena stanu psychicznego pokrzywdzonego oraz jego potrzeb pomocowych. Brakuje wyspecjalizowanej, scentralizowanej funkcji identyfikacji osób na podstawie materiałów CSAM po stronie policji, nie zbudowano rutyny w wykorzystywaniu baz *hash* i zasobów

międzynarodowych, a standard obiegu dowodów do niedawna sprzyjał praktykom zwiększającym ryzyko wtórnej wiktyimizacji.

Analiza spraw nie pozwoliła na jasne zdefiniowanie barier, które uniemożliwiają podejście stawiające na pierwszym planie dobro osoby pokrzywdzonej. Na pewno brakuje w zespołach przygotowujących postępowanie osób wykwalifikowanych, mających kompetencje do kontaktu z rodziną poszkodowanego małoletniego oraz samym dzieckiem. Kształt regulacji prawnych stawia przewagę celów karnych nad celami ochronnymi, co jest realizowane w przytoczonych przykładach. System historycznie skupia się na sprawcy i ustaleniu winy, zebraniu dowodów oraz wyznaczeniu kary, zapominając jednocześnie o celu nadrzędnym, jakim jest ochronna funkcja prawa. Poznanie barier związanych z wdrażaniem innego podejścia powinno zostać pogłębione nie tylko w analizie przeprowadzonych akt postępowania, ale również poprzez wywiady z praktykami, którzy uczestniczą w postępowaniach przygotowawczych oraz sądowych. Aby więc w pełni poznać przyczyny niezgłaszania przypadków wykorzystania seksualnego, należy również zbadać potrzeby poszkodowanych, którzy nigdy nie zdecydowali się na wskazanie sprawcy i nie dochodzili swoich praw, ponieważ ich obawy mogą najlepiej diagnozować potrzebę zmian w kierunku wzmocnienia ochronnej funkcji prawa.

Podsumowanie

Z perspektywy wniosków z badania wynika, że potrzebna jest zmiana paradygmatu, którą można zdefiniować jako systematyczne włączenie do każdej decyzji procesowej i operacyjnej pytania: Czy to, co robimy, realnie zwiększa bezpieczeństwo dziecka – dziś i w przyszłości? W praktyce może oznaczać to:

- wzmocnienie infrastruktury identyfikacji dzieci w materiałach CSAM, w tym utworzenie wyspecjalizowanej jednostki lub sieci koordynatorów z pełnym dostępem do baz krajowych i międzynarodowych;
- wdrożenie metodologii prowadzenia spraw, złożonej z listy czynności ukierunkowanych na dziecko na każdym etapie postępowania: od przyjęcia zawiadomienia, przez zabezpieczenie dowodów z uwzględnieniem chmury i infrastruktury pracodawców, po przesłuchanie podejrzanego z priorytetem pytań o dostęp do małoletnich i analizę jego sieci kontaktów;
- pełne i konsekwentne stosowanie standardów niejawnego obiegu materiałów z CSAM, przy równoczesnym ograniczaniu powielania i fizycznego rozpowszechniania obrazów;

- wzmocnienie modułu psychologicznego: jednorazowe, rejestrowane przesłuchania w warunkach przyjaznych dziecku, szybka diagnoza, sformułowanie i wdrożenie planu bezpieczeństwa oraz powiązanie go z mechanizmem monitorowania;
- dopasowanie polityki karnej i środków karnych do oceny ryzyka, w tym obowiązkowe komponenty terapeutyczne i kontrolne w wyrokach z zawieszeniem oraz jasne standardy uzasadnień odnoszących się do szkody i potrzeb małoletniego;
- zbudowanie kanałów współpracy z sektorem prywatnym i mechanizmów informacji zwrotnej, które zwiększą szybkość i jakość zgłaszalności.

Przedstawione wyniki badań aktowych prowadzą do jednoznacznego wniosku, że polski system reagowania na przestępstwa seksualne wobec dzieci w cyberprzestrzeni nie realizuje w wystarczającym stopniu podejścia *victim-centered*. Dziecko zbyt często pojawia się w aktach jako nośnik dowodów, a nie jako podmiot ochrony, natomiast logika procesowa i organizacyjna przekłada szybkie i wąskie rozliczenie sprawcy ponad rozpoznanie i zabezpieczenie realnych potrzeb małoletniego oraz przerwanie potencjalnych łańcuchów krzywdy. Bez przesunięcia punktu ciężkości na cele ochronne – identyfikację pokrzywdzonych, ocenę i redukcję ryzyka, wsparcie psychologiczne oraz interdyscyplinarną współpracę – nawet skuteczne skazanie nie będzie równoznaczne z wypełnieniem przez państwo jego podstawowej funkcji względem najbliższych uczestników postępowania.

E-mail autorki: aleksandra.osuch@nask.pl

Bibliografia

Literatura naukowa

- Campbell, R. (2008). The psychological impact of rape victims' experiences with the legal, medical, and mental health systems. *American Psychologist*, 63(8), 702–717.
- Daly, K. (2015). Sexual violence and victim-centered justice. *International Review of Victimology*, 21(1), 9–25.
- Finkelhor, D. (2008). *Childhood victimization: Violence, crime, and abuse in the lives of young people*. Oxford University Press.
- Goodman, L.A., et al. (2016). Defining and measuring victim-centeredness in social service systems. *Journal of Interpersonal Violence*, 31(1), 1–25.
- Herman, J.L. (1992). *Trauma and recovery*. Basic Books.
- Noll, J.G. (2008). Sexualized behavior in childhood and adolescence: Developmental pathways and implications for prevention. *Journal of the American Academy of Child & Adolescent Psychiatry*, 47(2), 123–132
- Walklate, S. (2007). *Imagining the victim of crime*. Open University Press.

Raporty i opracowania krajowe

- Dyżurnet.pl. (2018–2021). *Raporty roczne dotyczące zgłoszeń treści nielegalnych* (kategorie: grooming, CSAM).
- Staciwa, K. (2023). *Wykorzystywanie seksualne dzieci w cyberprzestrzeni. Analiza akt postępowania karnych ze szczególnym uwzględnieniem roli biegłych powoływanych w tych postępowaniach. Cz. I. Teoretyczna*.

Akty normatywne i dokumenty strategiczne

- Council of Europe (2007). *Convention on the protection of children against sexual exploitation and sexual abuse (Lanzarote Convention)*.
- Council of Europe (2010). *Guidelines on child-friendly justice*.
- European Union (2012). *Directive 2012/29/EU of the European Parliament and of the Council establishing minimum standards on the rights, support and protection of victims of crime*.
- Kodeks karny z dnia 6 czerwca 1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 88, poz. 553 ze zm.) – art. 200, 200a, 202 (stan prawny obowiązujący w okresie badania 2020–2022; nowelizacja ogłoszona 7 lipca 2022 r., obowiązująca od 1 października 2023 r.).

Krajowy Plan Przeciwdziałania Przestępstwom Przeciwko Wolności Seksualnej i Obyczajności na Szkodę Małoletnich na lata 2023–2026, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP20230001235>

Prokuratura Krajowa (2024, 29 sierpnia). *Wytyczne Prokuratora Generalnego w sprawie zasad prowadzenia spraw o przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności na szkodę małoletnich (rozd. XXV k.k.)*.

Rada Ministrów (2023). Uchwała nr 204 Rady Ministrów w sprawie przyjęcia Krajowego Planu Przeciwdziałania Przestępstwom Przeciwko Wolności Seksualnej i Obyczajności na szkodę małoletnich na lata 2023–2026. *Monitor Polski*, poz. 1235.

United Nations (1985). *Declaration of basic principles of justice for victims of crime and abuse of power*.

United Nations (1989). *Convention on the rights of the child*.

Dokumenty międzynarodowe i modele systemowe

United Nations Office on Drugs and Crime (1999). *Handbook on justice for victims*. United Nations.

WeProtect Global Alliance (2024). *Model National Response to end child sexual exploitation & abuse online*.

Lack of a “victim-centered” approach in criminal proceedings concerning sexual offences against children in cyberspace – findings from case file analysis

The article is devoted to an analysis of the victim-centered approach in criminal proceedings concerning sexual offences against children in cyberspace. The study is based on partial findings from a case file analysis conducted by experts from Dyżurnet.pl (NASK – National Research Institute) in cooperation with the Institute of Justice (IWS). The research covered 220 criminal proceedings conducted between 2020 and 2022 in 52 courts across 15 voivodeships, concerning offences under Articles 200, 200a and 202 of the Polish Criminal Code. The findings indicate the dominance of a perpetrator-focused perspective, accompanied by insufficient consideration of the needs and best interests of the child victim. The case file analysis revealed, inter alia, the infrequent undertaking of measures aimed at identifying children depicted in evidentiary materials, only sporadic assessment of the risk of further victimization, and the absence of a systemic and coherent psychological and therapeutic component throughout the proceedings. The analysis leads to the conclusion that there is a need for the genuine implementation of elements that would ensure proceedings are conducted in accordance with a victim-centered approach, understood as consistently prioritizing the protection and best interests of the minor at all stages of the criminal process.

Keywords:

sexual abuse and exploitation of minors in cyberspace; victim-centered approach; criminal proceedings

Cytowanie:

Osuch, A. (2026). Podejście victim-centered a polska praktyka procesowa w postępowaniach karnych dotyczących przestępstw seksualnych wobec dzieci w cyberprzestrzeni. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 25(1), 61–80.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości